

# „Ptaki” - Hitchcock na bezrobociu

Kiedy przeglądałam swoje notatki z kwerendy nad kwartalnikiem wydawanym przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, zastanawiałam się, czy to aby na pewno ja się do niej zabrałam i czy nie spożywałam wcześniej jakichś środków zmieniających świadomość. Tyle superlatyw? Coś tu chyba jednak nie gra. Albo do efektu euforii przyczyniło się zatęchłe powietrze w starej części biblioteki uniwersyteckiej, albo po prostu byłam już na tyle zmęczona czasopismami naukowymi, że odrobina publicystyki uderzyła mi do głowy.

Rzeczywiście - jak na pismo trafiające do dość wąsko określonej grupy odbiorców, „Ptaki” robią wszystko, by przyciągnąć czytelnika zarówno do periodyku, jak i do samego OTOP-u. Z PR-owego punktu widzenia są naprawdę dobrze przemyślaną i konsekwentnie realizowaną formą promocji Towarzystwa i jego działań. Czytając kwartalnik ma się wręcz wrażenie, że ktoś skrupulatnie wyliczył, ile miejsca powinny zajmować w nim określone rodzaje treści, a także w jakich proporcjach i w jakiej formie mają być podane. Reguła „złotego środka” dotyczy na przykład relacji między tekstami ogólno-ornitologicznymi a informacjami z życia organizacji. Te ostatnie zresztą znacznie wykraczają poza pojawiające się w części NGO’owych biuletynów sprawozdania z zebrań i podsumowania roczne. A jeśli już występuje w „Ptakach” sprawozdawczość, to nie byle jaka - ot, choćby podsumowania akcji terenowych, których część uczestników to sami czytelnicy. Ci zaś, którzy w działaniach OTOP dotąd nie uczestniczyli, są do tego skutecznie kuszeni perspektywą Zimowego Ptakoliceńca czy ptasiego wolontariatu w rezerwacie Towarzystwa. Takie postawienie sprawy w dużej mierze rozwiązuje problem, przed którym staje wiele organizacji pozarządowych, mianowicie: gdy już mamy wolontariusza, to co z nim zrobić?



Okładka kwartalnika „Ptaki”

Oprócz propozycji ptasiego aktywizmu, periodyk oferuje czytelnikom całą masę ornitologicznej tematyki, skupionej w kilku przejrzystych działach, m.in. z lornetką wśród ptaków, ochrona przyrody w Polsce czy (zorientowany na najmłodszych czytelników) kącik młodego ptasiarza. Osobiście najbardziej chyba doceniam „Spotkanie z...”, w ramach którego ptakom możemy przyjrzeć się nie tylko z perspektywy czysto ornitologicznej, ale też filmowej (wywiad z Janem Walencikiem), etnologicznej (rozmowa o magii ptaków) czy fonetycznej (wywiad z bioakustykiem). Równie interesujący, zwłaszcza dla osób z zacięciem fotograficznym, wyda się dział „Okiem Wilka”, w którym czytelnik może poznać wybrane tajniki sztuki robienia zdjęć w rozmaitych typach siedlisk i przy różnych warunkach meteorologicznych.

Autorzy szaty graficznej pisma najwyraźniej korzystają z rad Tomasza Wilka, bo strona wizualna „Ptaków” nie pozostawia wątpliwości, że mamy do czynienia z autorami, którym nieobce są tajniki siedzenia godzinami w ukryciu i wyczekiwania na właściwe ujęcie. Zarazem jednak obraz nie jest tu promowany kosztem treści, bo artykuły w kwartalniku OTOP zachowują bezpieczną równowagę pomiędzy twardą merytoryką a zbawienną dla ich przyswajalności publicystyką. Jeszcze jednym ważnym rysem w obszarze formalnym, który rzuca mi się w oczy w trakcie lektury pisma, jest jego duże wyczucie marketingowe. W okresie, gdy większość organizacji pozarządowych walczy za pośrednictwem swych mediów o 1% podatku, OTOP nie poprzestaje na pojedynczej informacji gdzieś w treści wydawanego przez siebie periodyku, ale umieszcza niewielką informację na ten temat w rogu każdej strony (nazwijmy to przekazem nie-do-końca-podprogowym). Szczegół drobny, ale znaczący, bo pokazujący właśnie pewną zdolność promocyjną Towarzystwa i to, że „Ptaki” są nie tylko pismem popularyzatorskim, ale w jakimś stopniu stanowią też przemyślany i konsekwentny

element fundraisingu OTOP. Pozostawiają obraz organizacji przyjemnej, otwartej na odbiorcę, takiej, której chce się powierzyć czas i pieniądze. Dopóki taka strategia marketingowa pozostaje narzędziem w drodze do ochrony przyrody, a nie celem samym w sobie - może warto brać ją pod uwagę?

Monika Stasiak

---

**Ptaki**

**Od kiedy:** 1991 r.

**Czy istnieje:** tak

**Wydawca:** Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

**Redaktor:** Elżbieta Stepnowska

**Częstotliwość:** kwartalnik

**Format:** A4

**Objętość:** zmienna

**Kolor:** tak

**Dostępny w internecie:** nie